



Fałszywe nauki

Fałszywe nauki – brak ugruntowania (jakim są zagrożeniem dla młodych osób)

Ty zaś trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, wiedząc, od kogo się tego nauczyłeś; I ponieważ od dziecka znasz Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie – 2 Tym. 3:14-15.

Wiara nasza budowana jest od dzieciństwa, a czasami przez modlitwy i pieśni rodziców, proces tej budowy zaczyna się przed naszym narodzeniem. Większość naszej młodzieży pochodzi z rodzin wierzących i są czasami już 4-tym lub 5-tym pokoleniem, które umiłowalo Prawdę. Tymoteusz, duchowy syn apostoła Pawła, też pochodził z takiej wielopokoleniowej, wierzącej rodziny. Czytamy o tym w 2 Liście do Tymoteusza 1:5 – *Pamiętając nieobłudną wiarę, która jest w tobie, a która najpierw mieszkała w twojej babce Lois i w twojej matce Eunice, jestem też pewien, że i w tobie mieszka.*

Od najmłodszych lat dzieci braterstwa uczestniczą w nabożeństwach, szkołkach, różnych kursach biblijnych i uczą się poznawania Biblii. Korzystają z błogosławieństw, jakie daje społeczność braterska i Zbór. Obecność rodziców, dziadków na zebraniach i konwencjach daje im psychiczny komfort i stabilność uczuć w poznawaniu i przyswajaniu sobie różnych nauk biblijnych. Przez cały ten czas na początku tylko przysłuchują się, a potem, w miarę upływu czasu, biorą coraz bardziej czynny udział w życiu społeczności braterskiej. Przez całe ich dzieciństwo słyszą wykłady i badania na temat wspaniałości oraz dobroci naszego Ojca Niebieskiego i wszystkich lekcji zawartych w Piśmie Świętym. Są to pierwsze, bardzo ważne podstawy do ich przyszłego życia duchowego.

Dalszy duchowy rozwój młodego człowieka jest budową, dokładaniem kolejnych elementów na fundament założony w dzieciństwie. Bardzo ważnym jest, w miarę upływu czasu, wzmacnianie tego fundamentu – zrozumienie i pogłębianie wiary w dzieło i ofiarę Pana Jezusa. Jezus jest fundamentem (1 Kor. 3:11; Efezj. 2:20).

W miarę dorastania i badania Biblii, młody człowiek zauważa różnice interpretacji między społecznością badaczy, a innymi grupami religijnymi, czy kościołami. Czytanie, badanie Pisma Świętego, poznawanie głębszych nauk Bożych i stosowanie się do nich w życiu jest bardzo ważne. Poznaje on w ten sposób szereg nauk

podstawowych, fundamentalnych, które są klejnotami wiary w społeczności braterskiej. Zrozumienie istoty Boga – Stwórcy nieba i ziemi, oraz Jego Jedyne umiowanego Syna Bożego – Jezusa Chrystusa i ofiary okupowej, nauki o usprawiedliwieniu i powołaniu, o możliwości poświęcenia się Bogu na służbę i należenia do Kościoła; zrozumienie, dlaczego Bóg dopuścił zło i grzeszność wszystkich ludzi; zrozumienie, że Pan Bóg ma plan zbawienia – plan zmartwychwstania i naprawy dla całej ludzkości. To tylko niektóre z tych klejnotów.

Znając nauki podstawowe, młody człowiek szybko zauważy także fałszywe nauki propagowane w otaczającym go świecie. Nauka o trójcy, duszy nieśmiertelnej, o piekle i czyśćcu, o wyzwoleniu człowieka z grzechu przez edukację i postęp naukowy – to tylko niektóre z błędnych nauk proponowanych przez „sąsiadów”, a które nie zgadzają się z nauką Pisma Świętego.

Apostoł Paweł w Liście do Kolosan 2:6-8 zachęca do czytania i postępowania zgodnego z nauką Jezusa, ale także pisze o czujności, jaką należy zachować, aby nie utracić wiary.

Jak więc przyjęliście Pana Jezusa Chrystusa, tak w nim postępujcie; Zakorzenieni i zbudowani na nim, i utwierdzeni w wierze, jak was nauczono, obfitując w niej z dziękczynieniem. Uważajcie, żeby was ktoś nie obrócił na własną korzyść przez filozofię i próżne oszustwo, oparte na ludzkiej tradycji, na żywiołach świata, a nie na Chrystusie.

Pośród niebezpieczeństw utraty wolności apostoł wymienia podstępą mowę, filozofię, oszustwo, ludzkie tradycje, które to wszystkie mają na celu oddalenie nas od Boga i od Chrystusa.

Pan Jezus dał lekcję ważności fundamentu w swojej krótkiej przypowieści o budowaniu na skale albo na piasku. *Każdego więc, kto słucha tych moich słów i wypełnia je, przyrównam do człowieka mądrego, który zbudował swój dom na skale. I spadł deszcz, przyszła powódź, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom, ale się nie zawalił, bo był założony na skale. A każdy, kto słucha tych moich słów, a nie wypełnia ich, będzie przyrównany do człowieka głupiego, który zbudował swój dom na piasku. I spadł deszcz, przyszła powódź, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom, i zawalił się, a jego upadek był wielki – Mat. 7:24-27 (UBG).*

Samo słuchanie słów Pana Jezusa nie wystarcza, potrzebne jest zastosowanie Jego lekcji w życiu codziennym. W tej przypowieści słuchali obaj, ale jeden został nazwany „mądrym” człowiekiem, a drugi „głupim” – to



ten co nie zastosował nauk Jezusa w swoim życiu. Taki sam kataklizm spadł na jednego, jak i na drugiego człowieka, ale skutki były skrajnie różne. Jeden dom pozostał cały, a drugi popadł w ruinę.

Warto zatem już w młodym wieku budować solidny dom własnej wiary i uczynków. W momencie, kiedy przyjdzie czas na podejmowanie poważnych decyzji – wybór małżonka, miejsca studiów czy pracy, warto wtedy szukać osób o takich samych fundamentach. Jak wielką radością i błogosławieństwem jest wspólne budowanie! Warto i trzeba zastanowić się już wcześniej nad fałszywymi naukami, znaleźć odpowiednie wersety i logiczne argumenty na ich odparcie, a kiedyś, gdy

przyjdzie stawić czoła ludzkim teoriom i pseudo-biblijnemu nauczaniu, mieć na ich odparcie przemyślane, mocne argumenty. Na każdego z nas przychodzą próby wiary (deszcze, wichry, powodzie) i nie zawsze dzieje się to w późnym, dorosłym życiu. Zbudowane już za młodu odpowiednie relacje z Panem Bogiem, pomogą człowiekowi podjąć dobre decyzje, gdy będzie wkraczał w dorosłe życie.

Życzę całej chrześcijańskiej młodzieży zakładania dobrych fundamentów wiary i uczynków, jak i nagrody za całość pięknej budowli.

Kwarciak Mariusz (Francja)